



MINISTER GOSPODARKI

Warszawa, dnia 17 marca 2009 r.

DE-0700-2671-BM/09

L. dz. 565/09

p. 7 Gidnera  
 SEKRETARIAT  
 Biuro Prac Senackich  
 wpłynęło dn. 20.03.09 r.  
 nr. 1811 podpis: Morska

Pan  
 Bogdan Borusewicz  
 Marszałek Senatu  
 Rzeczypospolitej Polskiej

*Szanowny Panie Marszałku*

W związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Waldemara Krasę na 27. posiedzeniu Senatu w dniu 18 lutego 2009 r. (wystąpienie Marszałka Senatu RP z dnia 26 lutego 2009 r. znak BPS/DSK-043-1383/09), skierowanym do Ministra Gospodarki w sprawie skutków podwyżek cen energii elektrycznej od 1 stycznia 2009 r. dla odbiorców przemysłowych (na przykładzie Fabryki Opakowań Kosmetycznych Pollena S.A. i PGE Zakład Energetyczny Warszawa – Teren S.A.), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień do kwestii podniesionych w wyżej wymienionym oświadczeniu.

Na wstępie pragnę uprzejmie poinformować, że w sprawach dotyczących znacznych podwyżek cen energii elektrycznej praktycznie od początku grudnia ubiegłego roku do Prezesa Rady Ministrów oraz do Ministra Gospodarki wpływa bardzo duża ilość pism, wystąpień i apeli odbiorców energii elektrycznej, w tym odbiorców z wielu sektorów przemysłowych i ich organizacji gospodarczych, według których podwyżki te będą skutkować wystąpieniem całego szeregu negatywnych skutków dla gospodarki naszego kraju, ze zmniejszeniem lub zaprzestaniem produkcji w wielu branżach, a w konsekwencji ze znacznym wzrostem bezrobocia i zmniejszeniem PKB. Niektórzy przedsiębiorcy opowiadają się za przywróceniem powszechnego taryfowania cen energii elektrycznej, a wielu z nich wskazuje również na pilną konieczność znacznego obniżenia stawki podatku akcyzowego, jakim obłożona jest energia elektryczna.

W tym miejscu chcę wyraźnie podkreślić, że ze strony rządowej jest pełne zrozumienie zaistniałej sytuacji, tym bardziej, że na implikowane nią nasze wewnętrzne problemy gospodarcze i społeczne nakłada się w tym samym czasie ogólna niezwykle skomplikowana sytuacja w całym świecie, wywołana zataczającym coraz to szersze kręgi kryzysem finansowym oraz jego nie do końca dającymi się dziś określić skutkami, następstwami i czasem trwania.

Dlatego mając na względzie pilną konieczność zminimalizowania negatywnych zjawisk w naszym kraju, dla wzmocnienia gospodarki Rząd przyjął „*Plan stabilności i rozwoju*” na łączną kwotę około 91,3 mld zł. W ślad za tym w trybie pilnym w Ministerstwie Gospodarki przygotowany został projekt dokumentu „*Działania Ministerstwa Gospodarki na rzecz stabilności i rozwoju*”, zawierający zespolony pakiet trzydziestu dwóch działań, niezbędnych zarówno dla pobudzenia i zwiększenia popytu konsumpcyjnego i inwestycyjnego, jak również zwiększających poziom ochrony przedsiębiorców i zmniejszających obciążenia administracyjne oraz wspierających innowacyjne przedsięwzięcia.

Natomiast w związku z handlowymi ofertami sektora energetyki na 2009 r., zawierającymi znaczne wyższe ceny energii elektrycznej, podjęte zostały dopuszczalne prawem wielotorowe działania, mające na względzie możliwe złagodzenie powstałej sytuacji.

Przede wszystkim w obszarach podlegających taryfowaniu Prezes Urzędu Regulacji Energetyki (Prezes URE):

- zmniejszył wzrosty cen energii elektrycznej dla odbiorców w gospodarstwach domowych do poziomu około 19 - 21 %, co wraz z innymi zmianami przekłada się w końcowych płatnościach na średni wzrost o około 10 %,
- zminimalizował zmianę taryf Operatorów Systemów Dystrybucyjnych, co w praktyce oznacza symboliczne korekty cen usług dostarczania energii elektrycznej dla wszystkich grup odbiorców w całym kraju, z całą pewnością mieszczące się w granicach inflacyjnych – w okresie do 28 lutego 2009 r. taryfy wzrosły średnio o 1,1 % (z akcyza), a od 1 marca 2009 r. spadną średnio o 0,7 %,
- zmniejszył dla wszystkich grup odbiorców energii elektrycznej stawki opłaty przejściowej na 2009 r. średnio o 20 % (opłata związana z rozliczaniem pomocy publicznej po rozwiązaniu kontraktów długoterminowych KDT w energetyce).

Jednocześnie Prezes URE uznał, że w aktualnych warunkach na 2009 r. nie znajduje uzasadnienia dla poziomu cen energii elektrycznej z wytwarzania powyżej wartości 165 zł/MWh (185 zł/MWh z akcyzą). Wezwał również spółki energetyczne do renegotjacji z kopalniami cen umownych węgla energetycznego oraz wezwał wytwórców energii elektrycznej objętych rozliczaniem pomocy publicznej po rozwiązaniu kontraktów długoterminowych KDT do obniżenia kwot tej pomocy w ramach składanych wniosków o wypłaty zaliczek w bieżącym roku.

W ramach swoich uprawnień Minister Gospodarki rozważa inicjatywę zmniejszenia na okres przejściowy obciążeń ekonomicznych ponoszonych przez przedsiębiorstwa energochłonne, związanych z funkcjonowaniem systemu świadectw pochodzenia energii elektrycznej z kogeneracji i odnawialnych źródeł energii. Ponadto opowiedział się za rozważeniem możliwości obniżenia stawki podatku akcyzowego dla w/w odbiorców do poziomu 0,5 €/MWh (obecna stawka to około 5 €/MWh), to jest do poziomu minimalnego dla odbiorców przemysłowych według przepisów unijnych.

Z punktu widzenia Ministra Gospodarki podejmowane działania, mające na celu złagodzenie wzrostu cen energii elektrycznej, muszą mieć przede wszystkim charakter zmian systemowych w elektroenergetyce, a w szczególności zwiększających zakres funkcjonowania mechanizmów rynku konkurencyjnego wszędzie tam, gdzie to w tym sektorze możliwe, czyli w obszarze wytwarzania i obszarze obrotu energią elektryczną, a poprzez to wymuszających racjonalizację kosztów działania po stronie przedsiębiorstw całego sektora energetycznego, w tym również po stronie regulowanych przez Prezesa URE obszarów przesyłu i dystrybucji energii elektrycznej.

Istotne jest bowiem, aby koszty działania wszystkich przedsiębiorstw energetycznych były efektywne i w pełni uzasadnione ekonomicznie, gdyż tylko wtedy będzie zasadnym i właściwym poziom cen energii elektrycznej, oferowanej odbiorcom końcowym.

Jest sprawą oczywistą, że dla zabezpieczenia interesów Państwa i prawidłowego funkcjonowania gospodarki niezwykle istotne znaczenie ma funkcjonowanie sektora elektroenergetycznego, a przede wszystkim ciągłość i niezawodność dostarczania energii elektrycznej oraz poziom cen tej energii. Pamiętając o tym, że w gospodarce rynkowej przedsiębiorstwa energetyczne prowadzą swoją działalność jako spółki prawa handlowego, a organy tych spółek są zobligowane do przestrzegania i szanowania ładu korporacyjnego, praktycznym narzędziem w ręku Państwa pozostają odpowiednie regulacje w obszarze prawa energetycznego.

Dlatego mając na uwadze powyższe, w reakcji na zaistniałą sytuację związaną z dynamicznymi podwyżkami cen energii elektrycznej i sygnalizowane powszechnie skutki gospodarcze, w Ministerstwie Gospodarki w trybie pilnym został przygotowany projekt uzupełnienia nowelizacji ustawy *Prawo energetyczne* (Dz. U. z 2006 r. Nr 89, poz. 625, z późn. zm.) o rozwiązania zawierające między innymi obowiązek obligatoryjnej sprzedaży przez wytwórców (objętych rozliczaniem pomocy publicznej po rozwiązaniu kontraktów długoterminowych KDT, w tym wytwórców wchodzących w skład przedsiębiorstw zintegrowanych pionowo) części wytwarzanej przez nich energii elektrycznej w sposób zapewniający publiczny i równy dostęp do tej energii (sprzedaż np. w drodze publicznego przetargu lub poprzez giełdę).

Projekt tej nowelizacji, przyjęty w dniu 5 marca 2009 r. przez Stały Komitet Rady Ministrów, zawiera również szereg nowych uprawnień dla Prezesa URE. Między innymi uprawnienia te umożliwią mu badanie zasadności kalkulacji cen energii elektrycznej przez wytwórców (aktualnie ceny te nie podlegają zatwierdzaniu przez Prezesa URE) oraz ustalanie na okresy przejściowe (nie dłuższe niż dwa lata) maksymalnych cen sprzedaży energii elektrycznej przez wytwórców oraz przez przedsiębiorstwa obrotu, przy czym ustalanie tych maksymalnych cen ma być dokonywane w uzasadnionych przypadkach, wskazujących na posiadanie przez te przedsiębiorstwa energetyczne siły rynkowej zagrażającej prawidłowemu funkcjonowaniu mechanizmów rynkowych.

W celu ochrony odbiorców końcowych, nowe uprawnienia pozwolą również Prezesowi URE na nakładanie w okresach przejściowych innych obowiązków na przedsiębiorstwa energetyczne, w tym obowiązku sprzedaży określonej ilości energii elektrycznej na warunkach przez niego określonych.

Oczekuje się, że wejście w życie proponowanych rozwiązań w konsekwencji doprowadzi do transparentnej wyceny energii elektrycznej w naszym kraju i ukształtuje jej poziomy w oparciu o system kosztów w pełni uzasadnionych ekonomicznie w warunkach gospodarki rynkowej. Jak bowiem pokazują dotychczasowe doświadczenia krajów zachodnich, gdzie zadziałały mechanizmy wolnego konkurencyjnego rynku energii elektrycznej, tak ukształtowane ceny tej energii stały się jednym z podstawowych parametrów, mających zdecydowanie korzystne przełożenie i pozytywny wpływ na rozwój działalności gospodarczej, a w konsekwencji na znacznie wyższy poziom życia mieszkańców tych krajów niż u nas.

W nawiązaniu do zaoferowanej przez spółkę energetyczną PGE Zakład Energetyczny Warszawa – Teren S.A. ceny energii elektrycznej dla Fabryki Opakowań Kosmetycznych Pollena S.A. pragnę uprzejmie zwrócić uwagę, iż mając na względzie kształtowanie struktur prawnych i organizacyjnych rynku energii elektrycznej w pełnej zgodności z rozwiązaniami unijnymi, w ramach implementowania do naszego porządku prawnego postanowień dyrektywy 2003/54/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 26 czerwca 2003 r. *dotyczącej wspólnych zasad rynku wewnętrznego energii elektrycznej i uchylającej dyrektywę 96/92/WE*, do ustawy *Prawo energetyczne* została między innymi wprowadzona zapisem art. 4j tzw. zasada TPA (*Third Part Access - dostęp strony trzeciej*), zgodnie z którą odbiorcy mają prawo do zakupu energii elektrycznej od wybranego przez siebie sprzedawcy tej energii. Najwięksi odbiorcy mieli już to prawo od dnia 1 stycznia 2004 r., a od dnia 1 lipca 2007 r. przysługuje ono również odbiorcom w gospodarstwach domowych, obejmując tym samym wszystkich odbiorców w naszym kraju.

Informując o powyższym chcę tym samym wyrazić pogląd, że między innymi po to właśnie (z dużym trudem) budowany jest w naszym kraju rynek energii elektrycznej, aby rodząca się na nim konkurencja pomiędzy przedsiębiorstwami energetycznymi powodowała, iż oferty sprzedawców przewymiarowane w górę pod względem cen będą przez odbiorców zdecydowanie odrzucane na korzyść preferowania najlepszych cenowo i użytkowo (przyjaznych odbiorcy). Jest to bowiem najefektywniejszy sposób na eliminowanie różnego rodzaju złych praktyk ze strony sektora energetyki wobec odbiorców energii elektrycznej.

Odnosząc się do aktualnej problematyki kształtowania cen energii elektrycznej przez sektor elektroenergetyki, pragnę uprzejmie wyjaśnić kilka istotnych czynników wzrostu tych cen. Otóż w moim przekonaniu ceny energii elektrycznej oferowanej odbiorcom, do tej pory zbyt długo i sztywno kształtowane na zaniżonych poziomach przez Prezesa URE, a wcześniej w postaci zaniżonych cen urzędowych, reagują i z całą pewnością będą dalej reagować na zmiany cen pierwotnych nośników energii oraz struktury paliw służących do jej wytwarzania, na koszty pozyskiwania uprawnień do emisji CO<sub>2</sub> oraz na poziomy cen energii elektrycznej w różnych krajach Unii Europejskiej w ramach rozwoju jednolitego konkurencyjnego rynku. Jest to zjawisko naturalne i normalne w warunkach gospodarki rynkowej. Mechanizm tego zjawiska dotyczy również w całej rozciągłości kształtowania poziomów cen wszystkich towarów, produktów i usług – i jako taki nie budzi sprzeciwu ani konsumentów, ani przedsiębiorców.

Ceny energii oraz usług jej dostarczania muszą również uwzględniać realne potrzeby finansowania modernizacji i rozwoju sieci elektroenergetycznych oraz mocy wytwórczych,

opartych o nowoczesne ekologiczne technologie. Te realne potrzeby modernizacji i rozwoju potencjału energetycznego są i nadal niezmiennie będą pochodną konieczności zachowania bezpieczeństwa i ciągłości dostarczania energii elektrycznej na potrzeby całej gospodarki naszego kraju, przy odpowiednio elastycznym wzroście zapotrzebowania na energię wraz ze wzrostem PKB.

W mojej ocenie bez szybkiego podjęcia z jednej strony przez sektor energetyczny w naszym kraju zdecydowanych działań i przedsięwzięć w zakresie realizacji poważnych kapitałochłonnych modernizacji odtworzeniowych i nowych inwestycji, zwiększających potencjał zdolności wytwórczych, przesyłowych i dystrybucyjnych, a z drugiej strony bez podjęcia przez wszystkich odbiorców energii elektrycznej konsekwentnych działań pro-oszczędnościowych w zakresie zmniejszania zużycia tej energii (w naszym kraju mamy niestety od wielu lat jedne z najwyższych w skali europejskiej wskaźniki energochłonności i elektrochłonności PKB), polska gospodarka będzie przez kolejne lata w stanie strukturalnego zapóźnienia, z pełnymi tego konsekwencjami dla poziomu i jakości życia społeczeństwa naszego kraju.

Obserwowany w ostatnim czasie wzrost cen energii elektrycznej, wytwarzanej w naszym kraju w ponad 92 % z węgla kamiennego i brunatnego, jest między innymi spowodowany dużym wzrostem cen krajowego węgla dla energetyki, co w zasadniczej mierze podyktowane jest koniecznością zabezpieczenia bieżącego i przyszłego poziomu wydobycia węgla w kraju jako własnego surowca energetycznego, uniezależniającego nas w dużej mierze od zakłóceń zewnętrznych dostaw. Jeżeli ceny węgla na światowych rynkach będą dalej spadać, to być może w stosunkowo krótkim czasie powstaną ekonomicznie uzasadnione warunki do importu węgla na większą skalę przez krajowe elektrownie, zużywające węgiel kamienny. W każdym bądź razie na pewno o tym zdecyduje czysty rachunek ekonomiczny, który jest podstawą funkcjonowania firm w warunkach liberalnej gospodarki. Wydaje się, że z uwagi na swoje położenie (bliskość portu w Szczecinie i obecne duże koszty kolejowego transportu węgla z kopalń Górnego Śląska), pierwszą taką elektrownią może być Zespół Elektrowni Dolna Odra S.A., należący do grupy energetycznej PGE S.A.

W odniesieniu do poruszonego w oświadczeniu Pana Senatora zagadnienia możliwego wsparcia sektora energetycznego w kwocie około 60 mld złotych ze środków Unii Europejskiej pragnę uprzejmie wyjaśnić, że powyższa kwota ma pochodzić ze sprzedaży przez Polskę w latach 2013-2019 uprawnień do emisji CO<sub>2</sub> na aukcjach. Przy czym istotnym

jest fakt, że przychody z aukcji tych uprawnień zasadniczo nie mogą być wydatkowane na inwestycje w moce wytwórcze z uwagi na wytyczne Komisji Europejskiej odnośnie zasad udzielania pomocy publicznej, natomiast mogą zostać wydatkowane w formie inwestycji na poprawę efektywności energetycznej, na rozwój odnawialnych źródeł energii, czy też na wdrażanie technologii wychwytu i magazynowania CO<sub>2</sub>.

W tym miejscu pragnę nadmienić, że w ramach rozmów i uzgodnień w Brukseli, związanych z wejściem w życie od 2013 r. tzw. pakietu klimatyczno-energetycznego Komisji Europejskiej, Polska uzyskała korzystny wyjątek od wyżej wymienionych zasad, gdyż według postanowień konkluzji Rady Europejskiej z grudnia 2008 r. w latach 2013-2016 będziemy mogli wykorzystać przychody z aukcji uprawnień w celu wsparcia budowy wysoce efektywnych elektrowni, a ponadto będzie możliwe wsparcie do 15 % kosztów inwestycji dla nowych instalacji przystosowanych do wychwytu i składowania CO<sub>2</sub>, których poziom efektywności przekracza poziom zawarty w załączniku I Decyzji Komisji Europejskiej z dnia 21 grudnia 2008 r. (2007/74/WE).

Ponadto w wyjaśnieniu do kwestii ograniczenia limitów emisji CO<sub>2</sub>, a w szczególności limitów na lata 2013-2019, pragnę uprzejmie doprecyzować, że Polska może bezpłatnie przekazać elektrowniom 70 % bezpłatnych uprawnień do emisji CO<sub>2</sub> tylko w 2013 r., natomiast w latach 2014-2019 ilość tych darmowych uprawnień będzie ulegać stopniowemu zmniejszaniu, co w praktyce będzie oznaczać kolejne wzrosty rzeczywistych kosztów ponoszonych przez elektrownie na zakup na rynku brakującej coraz to większej ilości uprawnień i odpowiednio idące w ślad za tym wzrosty cen wytwarzanej przez nie energii elektrycznej. Wzrosty te będą jednak zminimalizowane z uwagi na konieczność wykorzystania otrzymanych przez elektrownie darmowych uprawnień do rzeczywistego wytwarzania energii elektrycznej, bez możliwości ich odsprzedaży z pominięciem tego wytwarzania, co pozwoli wyeliminować zjawisko tzw. zysków nieuzasadnionych.

Pragnę również wyjaśnić, że w całym okresie stopniowego zmniejszania przydziału elektrowniom darmowych uprawnień do emisji CO<sub>2</sub> bardzo istotnym jest fakt, że to w gestii naszego kraju będzie tempo tego corocznego zmniejszania, a co za tym idzie w konsekwencji tempo zmian z tego tytułu cen energii elektrycznej, oferowanej przez elektrownie. Dopiero w 2020 r. elektrownie będą musiały nabywać 100 % uprawnień na aukcjach, co niewątpliwie znajdzie swoje odzwierciedlenie w cenach wytwarzanej energii.

Warto w tym miejscu skonstatować, że postanowienia zawarte w pakiecie klimatyczno-energetycznym jednoznacznie wymuszają na polskiej energetyce szybkie

inwestycje w nowe moce wytwórcze oraz technologie czystego węgla. Ta gigantyczna technologiczna przebudowa będzie wymagała pozyskiwania przez energetykę olbrzymich środków finansowych, pochodzących z różnych dostępnych i możliwych źródeł, w tym niewątpliwie ze środków unijnych.

Polska będzie zobowiązana do przedstawienia Komisji Europejskiej krajowego planu informującego o inwestycjach w doposażenie oraz modernizację infrastruktury energetycznej, inwestycjach w czyste technologie oraz w dywersyfikację tzw. koszyka energetycznego i źródeł dostaw oraz do corocznego przedstawiania raportu z realizacji tych inwestycji.

Wyrażam przekonanie, że w kontekście istnienia złożonej problematyki podwyżek cen energii elektrycznej w naszym kraju, powyższe szerokie wyjaśnienia zostaną przyjęte jako wyczerpująca odpowiedź na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Waldemara Kraszkę.

*12* *Janina Sirzech*  
MINISTER  
z up.  
*Janina Sirzech*  
Janina Sirzech Łobodzińska  
PODSEKRETARZ STANU